

ROZDZIAŁ 1: SZYBSZY OD LOKOMTYWY (1927 – 1939).

Wrześniowy debiut.

Podlasie Białystok to klub tradycyjnie kojarzący się ze środowiskiem wiejskich sportowców. A tego rodzaju stowarzyszenie istniało w Białymstoku już przed II wojną światową. Był nim, funkcjonujący w latach: 1927 – 1931 Klub Sportowy Związku Młodzieży Wiejskiej (KS ZMW).

Po raz pierwszy reprezentanci przedwojennego, białostockiego Związku Młodzieży Wiejskiej wystąpili w lekkoatletycznych zawodach w dniach 10-11 września 1927 roku. Wzięli wówczas udział w rozegranych na Stadionie Zwierzynieckim – Mistrzostwach Białegostoku.

ZE SPORTU.

Wyniki tegorocznych zawodów lekko-atletycznych

Zawodników wystawili: P. K. S. Sparta, ŻKS., Jutrzenka, Szkoła Handlowa, Szkoła Rzemieślnicza i Związek Młodzieży Wiejskiej. Największą ilość punktów zdobyła Jutrzenka (23), następnie zaś Szkoła Handlowa i PKS. Sparta (po 20)

Pierwszy raz występujący na bieżni Związek Młodzieży Wiejskiej uzyskał kilka drugich miejsc, dając tym dowód, iż w niedługiej przyszłości będzie stanowił poważną konkurencję. — Zawody zorganizowane nieźle,

ZMW Białystok był także w gronie sześciu klubów, które 16 stycznia 1928 roku utworzyły lekkoatletyczny Podokręg Białostocki.

Wchodził on wprawdzie jeszcze w skład Okręgu Warszawskiego (na samodzielny Białostocki OZLA został przemianowany w 1930 roku), ale to właśnie od tej daty liczymy istnienie lekkoatletycznych, organizacyjnych struktur związkowych w naszym regionie.

Podana w „Dzienniku Białostockim” nr 260/1927 informacja o pierwszym w historii lekkoatletycznym starcie sportowców białostockiego Związku Młodzieży Wiejskiej – w rozegranych we wrześniu 1927 roku mistrzostwach Białegostoku. Skan – Podlaska Biblioteka Cyfrowa.



Wygląd Stadionu Zwierzynieckiego w Białymstoku w okresie przedwojennym, na którym od 1927 roku startowali lekkoatleci ZMW Białystok. Na jego bieżni, skoczniach i rzutniach odnieśli wiele sukcesów. Widok w kierunku kortów tenisowych...



...oraz widok w kierunku obecnej ulicy Zwierzynieckiej. Obydwie fot. ze zbiorów Jana Murawiejskiego.

Z BIAŁEGOSTOKU.

Warszawski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny zorganizował ostatnio podokręg w Białymstoku. Na zebraniu organizacyjnym w Białymstoku do akcji przystąpiło sześć klubów, a mianowicie: Policyjny K. S. Sparta. Wojskowy K. S. 42 p. p., Kl. Sp. Białostockiej Straży Ogniowej, Żyd. Tow. Sp. Gimn. Makabi, Żydowski K. S. oraz Kl. Młodzieży Wiejskiej. Na zebraniu tem wybrano zarząd podokręgu w składzie następującym: prezes — p. Minkiewicz, vice-prezes — p. Krawczyk, członkowie — p.p. Ludertowicz, Kniaziów, Nowicki-Osuch, Asprung. Za

ZMW Białystok wchodził w skład 6 klubów, które w styczniu 1928 roku założyły lekkoatletyczny Podokręg Białostocki. Artykuł pochodzi z pisma „Stadion” nr 5/1928. Skan – Pomorska Biblioteka Cyfrowa.

Dwa lata później – w marcu 1930 roku, Podokręg Białostocki przekształcił się w samodzielny Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki. W jego skład wszedł oczywiście ZMW Białystok.

Informacja o tym wydarzeniu została też podana w ogólnopolskiej prasie, w tym w tygodniku „Sport” w numerze z dnia 10 marca 1930 roku. Skan – Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa.

Białystok. Uchwałą walnego zebrania P. Z. L. A. Białostocki Podokr. Związek Lekkoatletyczny został przemianowany na Okręgowy Związek L. A. Prezesem Okr. Zw. L. A. jest płk. Błocki, I. wiceprezes — Vacat, II. wiceprezes — p. Kniaziów, sekretarz — por. Nowicki, skarbnik — Lewin, gospodarz — Kitta i referent sportowy — Borowski.

Od sukcesów w ZMW Białystok,

Bardzo miłą sytuacją był fakt, że w barwach ZMW Białystok, pierwsze swoje sukcesy odnieśli bardzo słynni później lekkoatleci – Edward Luckhaus (głównie trójskok, ale z powodzeniem uprawiający wiele innych konkurencji), Kazimierz Kuźmicki (średniodystansowiec) i Leon Kozłowski (dyskobol).

Każdy z nich, jako zawodnik ZMW Białystok sięgnął po medale w Mistrzostwach Polski Seniorów, a Edward Luckhaus w 1931 roku zdobył najcenniejszy z nich – złoty, w trójskoku.

Ten sam lekkoatleta na konto wiejskiego klubu z Białegostoku rok wcześniej zapisał również ustanowienie rekordu Polski, z tym, że nie w trójskoku, ale w rzucie oszczepem (58 m 05 cm). Z kolei 2. miejsce w skoku wzwyż zajął on, gdy reprezentując ZMW Białystok w 1930 roku debiutował w Reprezentacji Polski Seniorów, w meczu z Czechosłowacją.

...po występ na Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie.

Wszechstronność Edwarda Luckhause sprawiła, że jako jeszcze zawodnik ZMW był w 1930 roku srebrnym medalistą Mistrzostw Polski Seniorów w lekkoatletycznym pięcioboju. W tradycyjnym zaś dziesięcioboju po mistrzowski tytuł sięgnął będąc już reprezentantem Jagiellonii Białystok.

W jagiellońskich barwach kontynuował on swoją wspaniałą passę sukcesów w trójskoku (4-krotny mistrz i 9-krotny rekordzista Polski). Był też 4. w Mistrzostwach Europy Seniorów w 1934 roku w Turynie.

I wreszcie w 1936 roku Edward Luckhaus dostąpił zaszczytu występu na Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie (startując niestety z przeziębieniem zajął 11. miejsce). Był to pierwszy w historii start sportowca z naszego regionu w olimpijskiej rywalizacji.

O jego wysokiej sportowej klasie szczególnie świadczył fakt, że ustanowiony przez niego w 1936 roku Rekord Polski w trójskoku 15 m 21 cm został poprawiony dopiero po 18 latach, a jako rekord naszego Okręgu przetrwał aż 31 lat!



Na obydwu zdjęciach Edward Luckhaus jest już zawodnikiem Jagiellonii Białystok.

Jednak swój pierwszy tytuł Mistrza Polski Seniorów w trójskoku zdobył w 1931 roku reprezentując ZMW Białystok.

Z prawej mamy okazję zobaczyć jego sylwetkę w całej lekkoatletycznej okazałości.

Zdjęcie pochodzi z rozgrywanych w 1933 roku Mistrzostw Polski w dziesięcioboju, w których także zwyciężył.

Obydwie fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe.





Ukoronowaniem rozpoczętych w barwach ZMW Białystok lekkoatletycznych sukcesów Edwarda Luckhause było uzyskanie przez niego w 1936 roku miana olimpijczyka.

Przy czym startując wówczas w Berlinie był on pierwszym sportowcem w dziejach regionalnego sportu, który wystąpił w olimpijskich zawodach. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe.

Zdumienie pasażerów podmiejskich pociągów.

Natomiast Kazimierz Kuźmicki, jako reprezentant Warszawianki Warszawa w 1932 roku zdobył Mistrzostwo Polski na dystansie 1,5 kilometra, a w różnych zawodach był równorzędnym partnerem dla złotego medalisty olimpijskiego w biegu na 10 kilometrów – Janusza Kusocińskiego.

Talent biegacza z klubu ZMW Białystok po jego przejściu do stolicy podkreślano w artykułach zamieszczanych w ówczesnej prasie, w tym na łamach renomowanego „Przeglądu Sportowego”.

O Kazimierzu Kuźmickim krążyła ciekawa legenda, iż będąc zawodnikiem ZMW stosował oryginalną metodę treningową. Otóż ścigał się z białostockimi, podmiejskimi pociągami, będąc ku zdumieniu ich pasażerów, często szybszy od lokomotywy.

Z kolei Leon Kozłowski w barwach Legii Warszawa kontynuował w latach 30. swoją medalową passę w Mistrzostwach Polski w rzucie dyskiem.

Kazimierz Kuźmicki prowadzi w jednym z biegów przed słynnym złotym medalistą olimpijskim – Januszem Kusocińskim. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe.



Leon Kozłowski, to trzeci ze znakomitych lekkoatletów ZMW Białystok, którzy dla tego klubu zdobywali w latach: 1928 – 1931 medale w Mistrzostwach Polski Seniorów.

On czynił tak w rzucie dyskiem, ale był też dobrej klasy oszczepnikiem, więc do zdjęcia pozuje ze sprzętem, którego używał w obydwu tych konkurencjach. Fot. pismo „Stadjon”.

Grupa lekkoatletów i działaczy KS ZMW Białystok na Stadionie Zwierzynieckim w 1931 roku.

Jako 2 od lewej siedzi Maksymilian Ludertowicz, jedna z najbardziej znanych postaci w sportowej historii przedwojennego województwa białostockiego.

Włożył on wiele pracy w rozwój organizacyjny ZMW, a następnie Jagiellonii Białystok. Fot. pismo „Stadjon”.

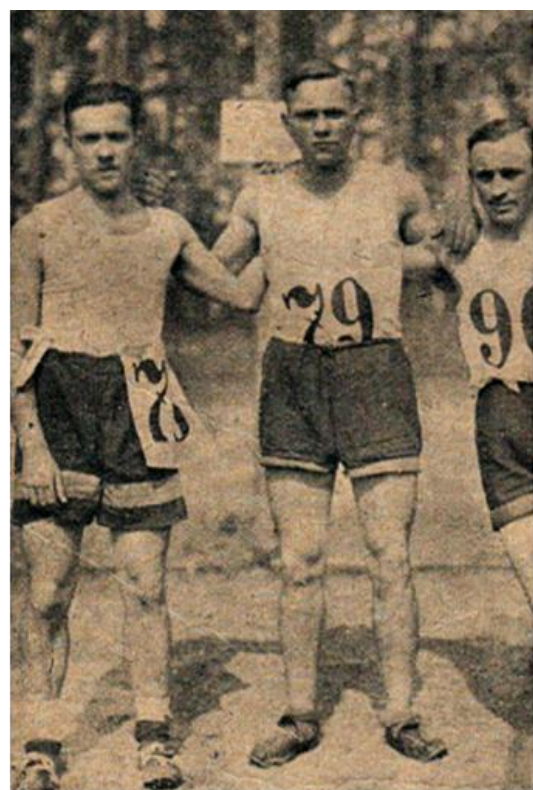


I jeszcze przedstawmy portretowe zdjęcie Maksymiliana Ludertowicza. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe.



Przy poprzednim zdjęciu lekkoatletów ZMW brak jest danych o ich nazwiskach.

Natomiast wiadomo, że na załączonym obok zdjęciu, w środku stoi Konstanty Kuźmicki, brat utytułowanego Kazimierza, kolejny przedstawiciel tej bardzo usportowionej rodziny. Fot. pismo „Stadjon”.



Warto dodać, że powojenny reprezentant tak zasłużonej dla ZMW Białystok rodziny Kuźmickich – Wacław był olimpijczykiem. To miano uzyskał, gdy już sportowo wyemigrował poza nasz region, startując w 1948 roku w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie w barwach ŁKS Łódź (w dziesięcioboju).

Na tym zdjęciu widzimy go z lewej, jako jeszcze zawodnika Jagiellonii Białystok, wraz z innym znanym lekkoatletą tego klubu, Mistrzem Polski w skoku o tyczce – Ryszardem Gromanem. Fot. Stanisław Urbanowicz.

Medalowa wszechstronność.

W białostockim ZMW z powodzeniem uprawiały lekkoatletykę również kobiety. To reprezentantki tego klubu jako pierwsze w historii tej dyscypliny w naszym regionie uzyskały czołowe lokaty w Mistrzostwach Polski Seniorek. W 1931 roku, imponujące swoją lekkoatletyczną wszechstronnością – Helena Tokarzewicz i Irena Daszuta zajęły – 4. i 5. miejsce w pięcioboju, a Sabina Gryc była 6. w biegu na 800 metrów.

Jeszcze cenniejsze laury pierwsze dwie wymienione zawodniczki osiągnęły w mistrzowskich zmaganiach seniorek, kiedy reprezentowały już barwy Jagiellonii. Obie one zdobyły srebrne medale – Helena Tokarzewicz w sezonie-1933 w skoku w dal, a Irena Daszuta w 1936 roku w biegu na 200 metrów.

Wszechstronność była w ogóle cechą przedwojennych lekkoatletek, zarówno w całej Polsce, jak i w naszym regionie. Przykładem tego były jeszcze wyniki Wanda Kudaszewicz. W barwach ZMW i Jagiellonii wielokrotnie ustanawiała ona rekordy Okręgu Białostockiego w tak różnych konkurencjach, jak – rzut dyskiem, rzut oszczepem i sprinterskie sztafety.



Zdjęcie przedstawia już zawodniczki sekcji lekkiej atletyki Jagiellonii. Są jednak wśród nich te panie, które wcześniej z powodzeniem startowały w barwach ZMW, a następnie kontynuowały w jagiellońskim klubie swoje sukcesy odniesione w okręgowej rywalizacji oraz w Mistrzostwach Polski.

Były nimi: Wanda Kudaszewicz (stoi 2 z lewej – dyskobolka, oszczepniczka i, co ciekawe, uczestniczka sprinterskich sztafet) oraz Irena Daszuta (1 z prawej na dole – biegająca na 200 metrów i startująca w pięcioboju).

Warto dodać, iż w środku jest widoczny legendarny prezes Jagiellonii z lat 30., ziemianin – Mikołaj Kawelin. Pierwszy zaś z lewej, to wspomniany już, ofiarny działacz sportowy ZMW i Jagiellonii – Maksymilian Ludertowicz. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe.



Zawodników poprzednio startujących w ZMW Białystok, a następnie kontynuujących swoją przygodę z lekkoatletyką w Jagiellonii można było także spotkać na trasach biegów przełajowych i ulicznych. W Białymstoku, w latach 30., ich trasa wiodła przez aleje parku przy Pałacu Branickich. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe.

Wiadomości sportowe

W dniu wczorajszym urządził Wojewódzki Komitet Młodzieży Wiejskiej mecz lekkoatletyczny gmin:

Krypno — Juchnowiec.

W ogólnej punktacji wygrał zespół Krypno 89:45. Po zawodach odbyły się gry ruchowe prowadzone przez p. Ślusarczyka.

Zawody powyższe zaszczylił swą obecnością p. Wojewoda Kirst i p. Starosta Bilek.

Po zawodach p. Wojewoda przemawiał do zawodników, życząc im dalszej owocnej pracy. Jednocześnie przyrzekł zespołowi Krypna odwiedzić ich na miejscu.

Zawody powyższe mają wysokie znaczenie propagandowe, bowiem zawodnicy wiejscy mieli pierwszy raz sposobność zmierzyć siły swoje na stadionie miejskim.

Zawody odbyły się pod kierownictwem instruktora W. F. Młodzieży Wiejskiej p. Ludertowicza.
L. S.

W obecności Wojewody i Starosty.

Działalność klubu sportowego ZMW Białystok miała bardzo solidną podstawę organizacyjną. Opierała się ona na istniejących w ówczesnym województwie białostockim licznych kołach Związku Młodzieży Wiejskiej. Z udziałem zawodników poszczególnych kół, organizowano w latach 1928 – 1931 wiele zawodów lekkoatletycznych. Odbywały się one również w małych miejscowościach, jak Barszczewo, czy Krasnoborki.

Do ich rozegrania nie trzeba było mieć stadionu sportowego, ale wystarczył kawałek zielonego terenu, na którym urządzano najprostszymi sposobami boiska sportowe, jako miejsca rywalizacji w różnego rodzaju – biegach, skokach i rzutach. Chodziło bowiem o jak największe rozpropagowanie sportu i kultury fizycznej w środowisku wiejskim.

Ogromna nobilitacją dla przedwojennych wiejskich lekkoatletów z województwa białostockiego była możliwość startu na Stadionie Zwierzynieckim (Miejskim) w Białymstoku.

Po raz pierwszy stało się tak 6 maja 1928 roku, gdy rozegrany tam został mecz: Krypno – Juchnowiec. Miał on uroczystą otoczkę, jako że zawody zaszczylił swoją obecnością Wojewoda Białostocki – Karol Kirst i Starosta Białostocki – Mieczysław Bilek.

Informacja w „Dzienniku Białostockim” z 7 maja 1928 roku o rozegranym dzień wcześniej na Stadionie Zwierzynieckim (Miejskim), w obecności Wojewody i Starosty, lekkoatletycznym meczu: Krypno – Juchnowiec. Skan – Podlaska Biblioteka Cyfrowa.

Ustąpienie organizacyjnego pola Jagiellonii.

W tej formule organizacyjnej było więc miejsce i na masowy i na wyczynowy sport. Jednak sezon 1931 okazał się ostatnim w dosyć krótkiej, ale bogatej w sukcesy, historii istnienia lekkoatletów ZMW Białystok.

Otóż pod koniec 1931 roku, coraz bardziej zaczęły dominować w białostockim środowisku sportowym opinie, aby w mieście istniał jeden, silny organizacyjnie klub, w miejsce kilku dotychczasowych.

Ta idea uzyskała także poparcie władz samorządowych Białegostoku i władz państwowych (Wojewody). W efekcie, 27 stycznia 1932 roku na sportowej mapie regionu pojawiło się stowarzyszenie sportowe pod jakże znaną dzisiaj nazwą „Jagiellonia Białystok”.

W jej skład, z całym swoim potencjałem sportowym weszły – istniejący od 1920 roku Wojskowy Klub Sportowy 42 Pułku Piechoty (stąd ta data w rodowodzie obecnej Jagiellonii) oraz właśnie Klub Sportowy Związku Młodzieży Wiejskiej Białystok.

Odtąd, jak to już podano wcześniej, w jagiellońskich barwach, kolejne laury zdobywali w okresie przedwojennym na lekkoatletycznych arenach dawni zawodnicy i zawodniczki ZMW Białystok z olimpijczykiem – Edwardem Luckhausem na czele.

Pseudonim „Sarenka”

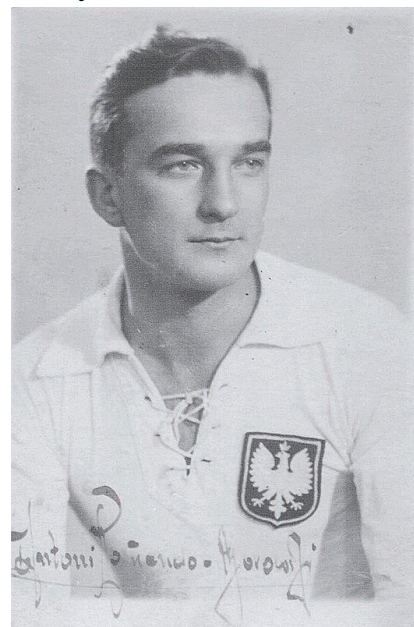
Ciekawą postacią łączącą sportową historię ZMW i Jagiellonii był lekkoatleta i piłkarz Antoni Komendo-Borowski. Lekkoatletykę uprawiał na początku swojej sportowej kariery (w latach 1928 – 1929), jako młody, 16-17 letni zawodnik. Startował w biegu na 100 metrów i z racji prezentowanych umiejętności sprinterskich uzyskał pseudonim „Sarenka”.

Swoją szybkość udanie wykorzystywał później na piłkarskim boisku jako napastnik Jagiellonii. W jagiellońskim klubie prezentował się na tyle znakomicie, iż pozyskała go słynna drużyna przedwojennej polskiej Ekstraklasy – Pogoń Lwów. I w jej barwach, jako pierwszy w historii piłkarz pochodzący z naszego regionu, w 1935 roku wystąpił w Reprezentacji Polski.

Również jego starszy brat, Józef Komendo-Borowski był lekkoatletą ZMW i piłkarzem Jagiellonii. Na lekkoatletycznej bieżni, w latach: 1928 – 1929 ustanowił rekordy Okręgu w biegach na długich dystansach – na 3, 5 i 10 kilometrów. A w 1930 roku zdobył piłkarskie Mistrzostwo Okręgu jako bramkarz Jagiellonii.

Obaj bracia Komendo-Borowscy grali też w 1930 roku w międzyokręgowych eliminacjach o awans do Ekstraklasy. Jagiellończycy odpadli w nich wprawdzie w I rundzie, ale dopiero po dodatkowym, minimalnie przegranym meczu na neutralnym terenie 1:2 z WKS 82 PP Brześć.

Antoni Komendo-Borowski, rozpoczynający w 1928 roku karierę sportową jako lekkoatleta ZMW Białystok, w 1935 roku – będąc zawodnikiem słynnej przedwojennej drużyny – Pogoń Lwów, jako pierwszy w historii piłkarz pochodzący z naszego regionu, wystąpił w Reprezentacji Polski. Fot. Wikipedia.





Dzięki temu, iż na lekkoatletycznej bieżni Antoni Komendo-Borowski (w białej koszulce) startował w biegach sprinterskich, później – jako piłkarz, imponował szybkimi akcjami na boisku.

Tak było, gdy występował on w latach: 1929 – 1933 w Mistrzostwach Okręgu Białostockiego w barwach w Jagiellonii Białystok, i gdy później grał w Ekstraklasie w Pogoni Lwów. Fot. ze zbiorów Jarosława Dundy.



Starszy brat Antoniego, Józef Komendo-Borowski, w latach: 1928 – 1929 w barwach ZMW ustanowił lekkoatletyczne rekordy Okręgu w biegach na 3 km, 5 km i 10 km.

W następnym sezonie-1930, będąc bramkarzem Jagiellonii zdobył z nią Mistrzostwo Okręgu Białostockiego w piłce nożnej. Na zdjęciu stoi jako 1 z lewej, a jako 5 od lewej jest widoczny Antoni Komendo-Borowski. Fot. ze zbiorów autora.

Zwycięstwo w Prezydenckich Dożynkach.

WIADOMOŚCI WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ

W BIAŁYMSTOKU (ul. Kraszewskiego 9, tel. 7-74).

KOMUNIKAT DWUTYGODNIOWY

№ 5.

Białystok, dnia 4 października 1928 r.

„Trzeba z żywymi iść naprzód,
po życie sięgać nowe“.

(Hasło Zw. Młodzieży Wiejskiej).

Nasze zwycięstwa Dożynkowe.

Po całorocznej pracy w naszych gromadach związkowych pojechaliśmy na Dożynki, by poszczycić się dorobkiem pracy i złożyć hołd Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej. Gromada nasza, jaka sta-

wiła się w Spale, liczyła przeszło 600 ludzi. Podróż upłynęła nam wesoło, wagony rozbrzmiewały śpiewami ochoczej młodzieży, a zwłaszcza wesoło nastrojonych koleżanek.

W sobotę dnia 24.VIII przeprowadziliśmy próby ćwiczeń naszej grupy sportowej, liczącej przeszło 70 osób. W niedzielę odbyła się Msza św., korowód organizacji przed Panem Prezydentem, oraz składanie wieńców Dożynkowych i podarków Najwyższemu Gospodarzowi Państwa, przyczem przedstawiciele naszej organizacji wygłosili szereg przemówień. W pochodzie wyróżniła się nader dodatnio grupa koleżanek-Kurpianek oraz malownicza grupa wieńcowa litewskiej ludności rolniczej i zdyscyplinowana grupa sportowa, defilująca dziarsko przed Panem Prezydentem w przepięknych kostjumach sportowych naszego Związku.

Trzeciego dnia odbyły się zawody sportowe, w których brały udział wszystkie organizacje rolnicze, podczas których nam przypadł zaszczyt reprezentowania Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej. Konkurencja była nader silna, gdyż stało ogółem do 500 zawodników ze wszystkich zakątków Rzeczypospolitej Polskiej.

Zaufania, jakim nas obdarzono, nie nadużyliśmy i zwyciężyliśmy w takiej formie, że pochwałą i gratulacjom końca nie było.

Wynik sztafety z Tomaszowa do Spały (9 km.) był następujący:

I miejsce i duży srebrny puchar Pana Prezydenta zdobyła nasza drużyna w czasie 26 min. 42,6 sek.

II. Zw. Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej (Wspólna).

III. Związek Młodzieży Ludowej z Małopolski.

IV. Związek Osadników Wojskowych.

Podajemy nazwiska tych kolegów, którzy biegli w naszej sztafecie: 1. Borowski J., 2. Hepke T., 3. Tydelski Wł., 4. Roszkowski Cz., 5. Kuberski J., 6. Samecko J., 7. Woroszyło D., 8. Kuźmicki Konst., 9. Kuźmicki Kazim.

Oprócz pucharu zdobyliśmy poraż drugi brązową statuetę, nagrodę przechodnią, przeznaczoną dla najlepszego zespołu.

Był to pierwszy sukces, a zaraz potem posypały się na nas nowe nagrody i tak: w trójboju męskim I miejsce zajął kol. Luckhaus Edward, zdobywając dla Związku śliczny puchar srebrny Pana Prezydenta, zaś dla siebie 2 statuetki brązowe za I miejsce w skoku w dal (6 metr.) i za I miejsce w pchnięciu kulą (10 m. 41 cm.).

Jeśli weźmiemy pod uwagę ilość startujących zawodników, których było przeszło 150, to zwycięstwo kol. Luckhauusa było świetne.

Wiele szczegółów o historii istnienia sekcji lekkoatletycznej KS ZMW Białystok można było dowiedzieć się z wydawanego na przełomie lat 20. i 30. dwutygodnika pn. „Wiadomości Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej w Białymstoku”, którego skan jednego z numerów pochodzący z zasobów Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej zamieszczamy powyżej.

W tym piśmie zamieszczano nie tylko wyniki z zawodów, ale podawano szczegółowy kalendarz startów, przekazywano rady dotyczące treningów oraz informacje jak urządzać boiska sportowe, czy użytkować posiadany sprzęt.

Czuwano też nad tym, aby KS ZMW Białystok był sprawie działającym stowarzyszeniem sportowym, a jego zawodnicy byli zdyscyplinowanymi i wypełniającymi wszystkie przepisy organizacyjne, sportowcami. Przypominano np. o konieczności wyrobienia i posiadania legitymacji klubowych, bez których – jak ostrzegano – nikt nie będzie dopuszczony do uczestnictwa w lekkoatletycznych zmaganiach.

Oczywiście najbardziej miłe były opisy sportowych sukcesów lekkoatletów ZMW Białystok. Miały one różnorodny charakter. Przykładem tego jest załączony artykuł informujący o wspaniałym występie reprezentantów klubu w zawodach sportowych rozgrywanych podczas Prezydenckich Dożynek w sierpniu 1928 roku w Spale. A były to

największe dożynkowe uroczystości ze wszystkich odbywających się w całym okresie przedwojennym.

Komplementowany w tym artykule był Edward Luckhaus za swoje indywidualne wyniki, ale też cała drużyna. Za zwycięstwo w biegu sztafetowym z Tomaszowa do Spały, lekkoatleci ZMW zostali bowiem nagrodzeni pucharem Prezydenta RP.